

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Prawo w kosmosie to szczególne wyzwanie

Potrzebujemy prawa kosmicznego, które będzie regulowało badania i eksploatację różnego typu obiektów w przestrzeni oraz chroniło powstające w niej wynalazki. W jego opracowaniu, za wzór może służyć prawo morskie. Podczas konferencji My Space Love Story opowiadał o tym prawnik dr Paweł Chyc z Gdyni.

Ekspert zaczął od podkreślenia, jak bardzo prawo wiąże się z wolnością. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o przestrzeń kosmiczną, jedną z podstawowych zasad jest właśnie zasada wolności. Może to rodzić oczekiwanie braku ingerencji ze strony struktur państwowych czy społeczności międzynarodowej. O ile w wielu przypadkach może być ono właściwe, to nierzadko właśnie regulacje mogą dopiero zapewnić prawdziwą wolność - wyjaśniał dr Paweł Chyc z Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni (WSAiB).

Ekspert odniósł się do podobnej zasady wolności oceanów i mórz. Morza w odpowiedniej odległości od lądu także stanowią przestrzeń eksterytorialną i także są bogate w liczne zasoby, w dużej mierze jeszcze niedostępne.

Jak podkreślił prawnik z WSAiB, kosmos podobnie jak dna morskie ma status wspólnego dziedzictwa ludzkości. Jest na przykład niezawłaszczalny. Nie można więc np. kupić sobie działki na Księżycu, wbrew ofertom niektórych firm. „Co oznacza wspólne dziedzictwo ludzkości? Każdy z nas potencjalnie ma odnieść pewną korzyść” - wyjaśniał specjalista w zakresie kosmicznego prawa.

Jak można by to zrealizować? Podobnie jak w przypadku mórz, zarządzeniem zasobami kosmicznymi mogłaby zajmować się międzynarodowa organizacja. M.in. udzielałaby licencji na eksploatację, przy czym część dochodów gromadzona byłaby na specjalnym funduszu nazwanym np. Funduszem Solidarności Ludzkiej stanowiącym pewne zabezpieczenie dla całej ludzkości, np. na wypadek jakichś nagłych wydarzeń. W podobny sposób Międzynarodowa Organizacja Dna Morskiego udziela koncesji na wykorzystanie mórz. „Nie znamy jeszcze potencjału kosmosu. Dopiero jesteśmy na początku drogi. Warto jednak już teraz umówić się na pewne reguły, które pozwolą nam uniknąć konfliktów w przyszłości” - podkreślił dr Chyc.

Zwrócił przy tym uwagę, że proces kodyfikacyjny poprzedzają zwykle normy zwyczajowe. Tak też dzieje się w przypadku prawa kosmicznego, w tym właśnie w zasadzie wolności kosmosu i niezawłaszczalności przestrzeni kosmicznej. Obecnie kosmiczne prawo obejmuje całokształt międzynarodowych norm traktatowych i krajowe regulacje. Co do prawa, istnieje na przykład Układ Księżycowy z 1978 roku - według niego Księżyc to wspólne dziedzictwo ludzkości. Jednak w kosmosie znajdują się też planety, inne księżyce, asteroidy i inne obiekty. Co z resztą? W tych kwestiach nawet normy zwyczajowe dopiero się kształtują. Konieczna jest też regulacja innych obszarów działalności człowieka w kosmosie. „Prawo kosmiczne zajmuje się też nieco bardziej przyziemną kwestią, jaką są zasady odpowiedzialności państw za działania w przestrzeni kosmicznej. Chodzi przede wszystkim o odpowiedzialność za wszystkie szkody wyrządzone przez kosmiczne obiekty” - wyjaśnił ekspert WSAiB.

Wskazał tutaj na dwie sfery. Jeśli na orbicie dojdzie np. do kolizji dwóch satelitów czy satelity i kosmicznego śmiecia, straty mogą być liczone w setkach milionów dolarów. Druga sfera obejmuje sytuacje, w których kosmiczny obiekt danego państwa wyrządzi szkodę na Ziemi. Działania w kosmosie to także odpowiednie podejście do człowieka, np. jeśli chodzi o zasady ratownictwa.

Kolejną, podstawową kwestią prawa kosmicznego jest to, że każdy obiekt ma swoją przynależność państwową, znajduje się w odpowiednim rejestrze, spełnia właściwe wymogi itp. Ekspert zwrócił uwagę na potrzebę jak najszybszego wprowadzenia ustawy dotyczącej polskiego rejestru obiektów kosmicznych. „To wyjściowy warunek, aby móc mówić o realnym podboju kosmosu przez polską myśl techniczną” - mówił specjalista.

Podsumowując obecne regulacje, dr Chyc wymienił pięć aktów, które tworzą coś w rodzaju „kosmicznej konstytucji”.

Traktat o przestrzeni kosmicznej z 1967 roku formułuje zasadę wolności i niewyłączności przestrzeni.

Jest jeszcze Umowa o ratowaniu astronautów z 1968 roku, Konwencja o odpowiedzialności międzynarodowej za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne z 1973 r. oraz Konwencja o rejestracji obiektów wypuszczonych w przestrzeń kosmiczną, na bazie której powstaje też polska ustawa o rejestrze kosmicznym. Do tego działa Układ Księżycowy z 1979 roku. Mimo, że jest ratyfikowany stosunkowo przez niewiele państw, to jak podkreślił ekspert, tworzy on de facto ważne normy zwyczajowe w zakresie objęcia prawem przestrzeni kosmicznej.

Dr Chyc szczegółowo przedstawił też inne wyzwanie. Mocno wiąże się ono z eksterytorialnością przestrzeni kosmicznej. Chodzi mianowicie o ochronę własności intelektualnej. W kosmosie powstają i zapewne będą powstawać zdjęcia, filmy i inne dzieła chronione prawem autorskim. Dokonywane są przy tym różnorodnego typu odkrycia, a także są wykorzystywane, a nawet tworzone nowe urządzenia. Rodzi się więc problem - jak chronić własność przemysłową.

„Brak jest zorganizowanej państwowej ochrony patentowej w ziemskim rozumieniu. Trzeba sobie zdawać z tego sprawę, szczególnie gdy każdy centymetr materii wyniesionej w przestrzeń kosmiczną naszpikowany jest technologią, a na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej prowadzone są liczne badania, być może powstają wynalazki. Kto ma chronić taki wynalazek?” - mówił dr Chyc. „Ktoś, kto pracował 20 lat, inwestując dziesiątki milionów dolarów, bez ochrony patentowej może w jeden dzień stracić dorobek życia” - dodał.

Jak wyjaśnił, na razie sytuację na ISS regulują porozumienia partykularne. Poszczególne moduły stacji są zarejestrowane w państwach, do których należą. Wynalazek stworzony w module danego kraju podlega ochronie właściwej dla niego. To system, który także mocno wiąże się z prawem morza. „Statek był niegdyś traktowany, poniekąd jako pływające terytorium państwa” - mówił dr Chyc.

Obecne regulacje mogą być jednak niewystarczające w dłuższej perspektywie. „Chciałbym zwrócić uwagę na tymczasowość rozwiązań w zakresie ochrony patentowej. Jest ona związana z życiem na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Co dalej? Jaki będzie reżim prawny w misjach na Marsa, może dalszych? Zastanówmy się nad tym zawczasu, zanim zaczniemy się kłócić” - mówił dr Chyc.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/29500.html>



12-05-2026

Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości

Najlepsze pomysły łączące naukę z biznesem.



12-05-2026

Kleszcz to tylko pośrednik

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków



12-05-2026

Jak rower zmienił świat

Od drewnianej „maszyny biegowej” do emancypacji robotników i kobiet



12-05-2026

Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji...

Utworzą obserwatorium do badania fal grawitacyjnych.



12-05-2026

Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością

Samotność ma liczne negatywne skutki zdrowotne.



12-05-2026

Norowirusy - biegunka brudnych rąk

Przenoszone drogą pokarmową norowirusy wywołują gwałtowne wymioty.



12-05-2026

Rak nie jest wskazaniem do przedwczesnego rozwiązania ciąży

W czasie ciąży można bezpiecznie prowadzić odpowiednie leczenie onkologiczne.



12-05-2026

Zakażenia w chirurgii to coraz większy problem

Konieczne jest wdrożenie skutecznego systemu opieki nad pacjentem.

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy